

Sygn. akt V ACa 214/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas (spr.)
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Grzegorz Stojek
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 5 marca 2018 r., sygn. akt II C 512/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 marca 2018 r.;
- oddala apelację w pozostałym zakresie.

SSA Irena Piotrowska	SSA Aleksandra Janas	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 214/18

UZASADNIENIE

Powód T. P. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia wyrokowania i

kosztami procesu. Uzasadniając żądanie podał, że kwota ta stanowi zadośćuczynienie za naruszające jego godność warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Wskazał, że w okresie od 1 sierpnia 2013 r. do 20 sierpnia 2015 r. przebywał w Zakładzie Karnym w (...), gdzie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności, prywatności oraz prawa do humanitarnego traktowania poprzez umieszczanie w celach źle oświetlonych, o ograniczonym dopływie światła dziennego, co negatywnie wpłynęło na jego wzrok. Nadto wskazał, że kącik sanitarny w celach był nisko zabudowany, co naruszało jego prawo do intymności podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych. Wywodził również, że wyposażenie cel było niewłaściwe, a poruszanie się po celach, z uwagi na ich niewielki rozmiar, było nadmiernie utrudnione. Także same cele znajdowały się w niewłaściwym stanie technicznym. Okoliczności te źle wpłynęły na psychikę powoda, który stał się nerwowy, agresywny i zmęczony psychicznie. Nie miał przy tym możliwości przebywania na świetlicy, ponieważ na oddziałach w których przebywał takiej świetlicy nie było, a nadto dyrekcja zakładu każdorazowo rozpatrywała wnioski powoda negatywnie, zaś służba więzienna dokonywała częstych przeszukań jego celi, często rekwirując osobistą korespondencję powoda czy też jej odpisy, co w ocenie powoda stanowiło nieuzasadnioną szykanę względem jego osoby. Powód wywodził, że nie zasłużył na takie niegodne traktowanie, tym bardziej, iż sprawował się dobrze i pracował.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Poza faktem, w jakim okresie powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), zaprzeczył wszystkim okolicznościom powołanym w pozwie. W szczególności pozwany argumentował, że warunki osadzenia odpowiadały obowiązującym przepisom.

Wyrokiem z 5 marca 2018r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu. Rozstrzygając ustalił między innymi, powód T. P., liczący sobie w dacie orzekania 44 lata, w okresie od 1 sierpnia 2013 r. do 20 sierpnia 2015 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), który jest zakładem typu zamkniętego, przeznaczonym dla recydywistów penitencjarnych. Powód umieszczany był w różnych celach, z których wszystkie, poza jedną, większą celą (nr (...)) były dwuosobowe, a nadto wszystkie wyposażone były w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia odnoszące się do warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności. Stwierdził między innymi, że do niedawna cele były wyposażone w belkę oświetleniową, spełniającą przewidziane prawem wymogi, dodatkowo w każdej celi zamontowana jest lampa do kontroli nocnej, a na wniosek osadzonego Dyrektor może zezwolić na posiadanie lampki biurkowej. Wskazał także na trwający w placówce remont, obejmujący między innymi wymianę oświetlenia. Ustalił również, że kąciki sanitarne nie mają odrębnego oświetlenia poza poszczególnymi celami. W celach w nocy panował półmrok, a w toku procesu w skrzydle (...) wydzielane były oddzielne kąciki sanitarne z odrębnym oświetleniem, prowadzone były też przeróbki kącików sanitarnych mające na celu ich całkowite zabudowanie. W okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności kąciki zbudowane były z dwóch ścian z płyty, na jednej z tych ścian znajdowało się wejście zasuwane zasłonką. Zabudowa kącików wynosiła co najmniej 1,20 m. Podczas korzystania z kącika sanitarnego intymne części ciała osoby korzystającej nie były widoczne dla współwięźniów, ani z korytarza, co jednak nie zmieniało faktu, że istniała możliwość wchodzenia przez osadzonych na znajdujące się w celach łóżka piętrowe celem próby obserwacji innych skazanych podczas czynności intymnych. Odrębne pomieszczenia kącików sanitarnych znajdowały się w dużych celach np. celi nr (...), w której również przebywał powód. Jak ustalono, powierzchnia standardowych cel dwuosobowych wynosi 2 x 4 m, znajduje się w nich stół, 2 taborety, szafki i łóżka. Od powierzchni fizycznej odejmuje się powierzchnię kącika sanitarnego – uzyskany wynik określa powierzchnię ewidencyjną potrzebną do ustalenia ilości osób, które w danej celi mogą przebywać. Wymiary kącika sanitarnego to 140 cm na 90 cm, w niektórych oddziałach (I-III) są one przedłużone do 160 cm x 90 cm. Do ustalenia wielkości powierzchni ewidencyjnej nie odlicza się powierzchni zajętej na wyposażenie. Niezbędne naprawy są dokonywane na bieżąco, a ściany malowane są według potrzeb. Sąd Okręgowy ustalił także, że pomieszczenia Zakładu wyposażone są w sprawną wentylację grawitacyjną, a okna są w dobrym stanie technicznym, w celach nie występuje grzyb, istnieje natomiast możliwość jego pojawienia się na gipsowych ścianach w przypadkach, gdy osadzeni nie będą wietrzyć cel, zakręcać wody czy też robić tzw. łaźnie. Pomieszczenia w jednostce pozwanego nie są wyposażone w instalację ciepłej wody, osadzeni mogą jednak posiadać własne grzałki do gotowania wody w celach spożywczych lub sanitarnych (jeżeli zaś takich sprzętów nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od osadzonych

porządkowych). Osadzeni otrzymują też od administracji zakładu niezbędne środki higieny. Począwszy od 30 czerwca 2014 r. przysługują im dwa dni kąpielowe w tygodniu (poprzednio jeden), zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Sąd poczynił również ustalenia dotyczące zasad korzystania ze świetlic funkcjonujących na terenie zakładu oraz możliwości korzystania z telewizji, radia, konsoli do gier i Internetu, a także zasad doręczania korespondencji i jej cenzurowania i zatrzymywania przez administrację Zakładu. Ustalił również, że na własną prośbę powód został zatrudniony odpłatnie z dniem 1 kwietnia 2014 r., a w dniu 4 lutego zrezygnował z pracy, jako przyczynę rezygnacji podając konflikt z pracownikiem dozoru technicznego. W sprawie ustalono również, że w trakcie pobytu w zakładzie należącym do pozwanego powód nie zgłaszał administracji zakładu problemu przeludnienia cel, ani zagrzybienia pomieszczeń, same zaś cele mieszkalne spełniają przepisane normy (tj. 3 m⁽²⁾ na osobę), są regularnie malowane i odnawiane (a w razie potrzeby również poza wyznaczonym terminem), posiadają okna w dobrym stanie technicznym oraz sprawną wentylację, przez co cyrkulacja powietrza w pomieszczeniach jest prawidłowa, są również prawidłowo oświetlone. Mając na uwadze negatywne wyniki postępowań wywołanych skargami powoda dotyczącymi sposobu traktowania go przez pracowników służby więziennej stwierdził, że pracownicy Zakładu Karnego w (...) realizowali czynności służbowe w sposób prawidłowy, kierując się zasadami etyki zawodowej, z poszanowaniem godności człowieka. Ustalił też Sąd, że powód mógł prowadzić korespondencję bez dalszych ograniczeń niż te, wynikające z obowiązujących przepisów.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest niezasadne w świetle art.23 k.c. i art.24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Powołując się na poglądy judykatury wskazał, że Konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego zawierają tożsame regulacje, ustanawiając zakaz tortur oraz niehumanitarnego i poniżającego traktowania jak również karnia, a także deklarując humanitarne traktowanie każdej osoby pozbawionej wolności. Podkreślił, że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego a poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wskazał też, że bezwzględnie wymagane jest, aby traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym. Powoda obciąża w takiej sprawie tylko dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach, co jednak nie zwalniało go od obowiązku wykazania poniesienia niematerialnej krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych, a nadto przedstawienia dowodów wskazujących na zakres doznanej krzywdy. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód odbywa karę pozbawienia wolności, która spełnia funkcję represyjną jako odpłata za dokonane przestępstwo i dolegliwość dla skazanego. Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości, odbywanie kary musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu, nawet znacznych rozmiarów, w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego. Odbywanie kary pozbawienia wolności nie stanowi bowiem pobytu w zakładzie o charakterze zbliżonym do pensjonatu lub sanatorium, tyle tylko że w warunkach pozbawienia wolności, lecz oznacza także obniżenie standardu życiowego. Zachowania pozwanego, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu na poziomie pod pewnymi względami wyższym niż znaczna część polskiego społeczeństwa, Sąd Okręgowy ocenił jako bezzasadne i zauważył, że o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności, może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i niehumanitarnego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Wskazując przykładowe wypadki naruszenia dóbr osobistych w warunkach zakładu penitencjarnego Sąd Okręgowy uznał, że z taka sytuacja w sprawie nie wystąpiła. Wprawdzie warunki osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) ocenił jako surowe, to jednak doszedł do przekonania, że nie prowadziły one do naruszenia dóbr osobistych

powoda. Wskazał, że pozwany zapewniał powodowi warunki odbywania kary zgodne z obowiązującymi normami i których w żadnym razie nie można poczytywać za przejaw nieludzkiego, poniżającego traktowania. Powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, a cele spełniały przewidziane przepisami wymogi. Sąd Okręgowy wskazał też, że kąćki sanitarne usytuowane są wewnątrz cel mieszkalnych, ale od reszty pomieszczenia odgradza je przegroda, która jest dość niska, jednakże zapewnia minimum intymności. Za rzecz oczywistą uznał, że przebywanie w miejscu, gdzie załatwia się potrzeby fizjologiczne, je i śpi do przyjemnych nie należy, ale uznał przy tym, że zabudowa kąćków do pełnej wysokości w pozwanym zakładzie karnym nie jest możliwa ze względów architektonicznych, a nadto stanowisko takie uzasadnił względami bezpieczeństwa. Sąd Okręgowy miał również na uwadze, że budynek Zakładu Karnego pochodzi z XIX wieku i budowany był dla innych standardów niż obowiązują obecnie, co powodowało, że istniejące w budynku ograniczenia natury architektonicznej nie zawsze pozwalały dostosować go w pełni do najnowszych rozwiązań, jakie stosuje się we współczesnych obiektach budowlanych pomimo, iż jednostka penitencjarna przechodziła w ostatnim dziesięcioleciu szereg remontów. Ponadto wskazał, że zakład karny był na bieżąco remontowany, a fakt, iż w celach, a zwłaszcza kąćkach sanitarnych, panował brud wynikał z tego, że osadzeni nie czynili wystarczających starań w kwestii dbania o czystość. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany wypełnił obowiązki wynikające z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno –porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, a zarzuty powoda, że cele były obskurne i brudne, ocenił jako typowe zarzuty zmierzające wyłącznie do podniesienia standardu pobytu w więzieniu. Wskazał, że powód nie może też powoływać się na to, że w na ścianach pojawiały się zmiany mogące świadczyć o ich zagrzybieniu, skoro miał wszelką możliwość takiej sytuacji zapobiec, a to poprzez umiarkowane użytkowanie wody, właściwe wietrzenie pomieszczenia oraz utrzymywanie ogólnego porządku. Uznał też, że powód w żaden sposób nie udowodnił zarzucanego funkcjonariuszom zakładu pozwanego niehumanitarnego, poniżającego traktowania jego osoby i że wbrew twierdzeniom miał możliwość korzystania ze świetlicy, a także partycypowania we wszelkiego rodzaju spotkaniach i zajęciach kulturalno-rekreacyjnych, gdyż takowe zakład karny pozwanego zapewniał. W kwestii zgodności z prawem warunków osadzenia Sąd wskazał, że nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawiania wolności, a także zastosowania kar porządkowych i środków przymusu sprawuje sędzia penitencjarny. Ocenia on między innymi warunki bytowe skazanych, stan opieki medycznej, stan sanitarny, jak również stan zabezpieczenia technicznego i wyposażenia pomieszczeń, w których przebywają osadzeni. W konsekwencji, w zakresie zastrzeżonym dla sędziego penitencjarnego, sąd cywilny nie może dokonywać własnej oceny. Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art.102 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód podtrzymując swe dotychczasowe stanowisko procesowe domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa. Podtrzymał swe stanowisko wyrażone w całym toku postępowania o tym, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Dodatkowo domagał się dopuszczenia dowodów w postaci korespondencji związanej ze skargami dotyczącymi warunków odbywania kary oraz ponowił wnioski o zbadanie cel, w których był osadzony.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni i bez zbędnego powtarzania czyni własnymi ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy – znajdują one w pełni opacie w zgromadzonych w sprawie dowodach, których wiarygodność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Wprawdzie powód w swej apelacji zawarł stanowisko, z którego wynikało, że ustalenia te neguje, to jednak nie podniósł żadnych konkretnych zarzutów dotyczących czy to oceny dowodów, czy też ewentualnej sprzeczności poczynionych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami, co miałyby wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Ponieważ apelacja sprowadzała się do polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego i przedstawienia własnej wersji wydarzeń, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw do zanegowania ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i – jak wyżej wskazano – przyjął je za własne. Nie mogły odnieść też skutku wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym – dotyczyły one korespondencji, która

w całości powstała przed wydaniem zaskarżonego wyroku, wobec czego mogła zostać przedstawiona już w toku postępowania zakończony jego wydaniem. Skarżący, choć został pouczony o obowiązkach procesowych, nie podjął nawet próby wyjaśnienia przyczyn, dla których dowody te nie zostały zaoferowane we właściwym czasie, stąd wniosek został oddalony na podstawie art.381 k.p.c. Nie mógł znaleźć także akceptacji wniosek powoda o „komisyjne sprawdzenie cel” – został on już oddalony przez Sąd Okręgowy postanowieniem z 28 lipca 2017r. (k.147), a powód nie zgłosił zastrzeżenia z art.162 k.p.c. W konsekwencji, nawet gdyby uznać, że oddalenie wniosku dowodowego stanowiło uchybienie ze strony Sądu (choć stanowiska takiego Sąd Apelacyjny nie podziela) powód utracił prawo do kwestionowania takiego sposobu procedowania.

Dodatkowo – z urzędu – Sąd Apelacyjny miał na uwadze dalsze okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Pismem Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka z dnia 25 października 2019r., sygn. (...) Minister Sprawiedliwości przekazał tutejszemu Sądowi do wiadomości i służbowego wykorzystania informację o zawarciu ugody przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w sprawie Orłowski przeciwko Polsce. Skarga ta, zarejestrowana pod numerem 2923/18, została wniesiona przez Z. O. w związku z oddaleniem jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę zadośćuczynienia w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności (sprawa V ACa 378/16 Sądu Apelacyjnego w Katowicach). W sprawie wywołanej tą skargą Rząd RP w ramach ugody uiścił na rzecz skarżącego kwotę 1.800 euro tytułem zadośćuczynienia należnego mu za naruszenie art.8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, polegające na niedostatecznym wyroczeniu kącika sanitarnego (pismo w załączeniu).

Jak stwierdzono na podstawie zgromadzonych dowodów, przez cały okres osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) – z wyłączeniem okresu od 9 lutego 2015r. do 8 kwietnia 2015r., przypadającego na celę nr (...) – powód przebywał w celach dwuosobowych, w których kąciki sanitarne nie były w pełni zabudowane (wyciąg z przeglądarki historii rozmieszczenia, k.53).

W świetle powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny nie podzielił przekonania Sądu Okręgowego o tym, że powodowi zapewniono humanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Nie można bowiem uznać, że osadzenie człowieka w celi mieszkalnej z miejscem do załatwiania potrzeb fizjologicznych wydzielonym w sposób nie zapewniający niezbędnej intymności, mieści się kanonie praworządnego zachowania organów państwa. Przez pojęcie niezbędnej intymności należy przy tym rozumieć takie urządzenie kącika sanitarnego, by osoba z niego korzystająca mogła to czynić w sposób swobodny i niezakłócony przez łatwy dostęp innego osadzonego. Odnosi się to także do wypadków, w których dostęp ten nie ma charakteru bezpośredniego, a polega jedynie na możliwości obserwacji wnętrza kącika w dowolnej chwili przez innego osadzonego. Tymczasem, jak wynika z niespornych w tym zakresie ustaleń faktycznych, tzw. kąciki sanitarne w Zakładzie Karnym w (...) nie były w pełni zabudowane, a osoba korzystająca z takiego kącika była narażona na spojrzenia innego osadzonego, który znajdował się na łóżku piętrowym. Także sama konstrukcja kącika sanitarnego – tworzyły go dwie ściany z płyty o wysokości co najmniej 1,20 m i wejście zasuwane zasłonką – nie może zostać uznana za prawidłową realizację obowiązku poszanowania godności osadzonych i ich prywatności.

Dla oceny czy doszło do naruszenia praw osobistych powoda nie ma znaczenia przywołana przez Sąd Okręgowy okoliczność, że budynek, w którym mieści się zakład karny, został wybudowany w XIX w., co wiąże się z ograniczeniem możliwości jego adaptacji do obecnych potrzeb. Obowiązek zapewnienia właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności spoczywa na Państwie, które dysponuje pełnią możliwości, aby uczynić zadość współczesnym standardom ochrony praw człowieka. Jak słusznie podniósł powód w swej apelacji, przez osadzenie w zakładzie karnym nie utracił on godności, stanowiącej przyrodzone i niezbywalne prawo każdego człowieka. Osłabieniu podlega natomiast ochrona prywatności, ale wyłącznie w zakresie stopniu koniecznym i wystarczającym do realizacji sankcji karnej.

Także przywołany przez Sąd argument o ograniczeniu możliwości całkowitego wyrocznia kącika sanitarnego ze względów bezpieczeństwa nie znajduje usprawiedliwienia. Jak w sprawie ustalono, już w toku procesu pozwany podjął

czynności w celu zabudowania kącików, co należy interpretować w ten sposób, że względy bezpieczeństwa nie stoją na przeszkodzie zapewnieniu osadzonemu pełnej intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych.

Co w sprawie równie istotne, sam pozwany nie kwestionował, że funkcjonowanie kącików sanitarnych w Zakładzie Karnym w (...) w ich dotychczasowej postaci naruszało dobra osobiste osadzonych. Jak bowiem wynika z przytoczonego wyżej pisma Ministra Sprawiedliwości, informacja o sprawie ze skargi innego osadzonego w tym Zakładzie, przekazana tutejszemu Sądowi do wiadomości i służbowego wykorzystania świadczy o tym, że w analogicznym stanie faktycznym i prawnym Rząd RP uznał swoją odpowiedzialność na gruncie art.8 EKPCz i zgodził się wypłacić uzgodnione ze skarżącym zadośćuczynienie. Takie stanowisko Rządu należało więc, obok innych okoliczności, wziąć pod uwagę przy badaniu zasadności dochodzonego żądania.

Ostatecznie zatem, mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady. Brak kącików sanitarnych zapewniających intymność w czasie korzystania z nich w stopniu nie godzącym w godność i prywatność człowieka doprowadził do naruszenia praw osobistych powoda, co usprawiedliwia odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art.23 i 24 k.c. w związku z art.448 k.c. Podkreślić jednocześnie trzeba, że badaniu nie podlega przesłanka winy sprawcy naruszenia, o której mowa w art.448 k.c. ponieważ nie wymagają jej art.417 § 1 k.c. w związku z art.77 ust.1 Konstytucji RP.

Poza problemem właściwego wygrodzienia kącików sanitarnych słusznie uznał Sąd Okręgowy, że powód nie udowodnił naruszenia dóbr osobistych. Zgromadzone w sprawie dowody przemawiają za słusznością stanowiska Sądu, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności w każdym aspekcie wskazanym przez powoda (poza kącikami sanitarnymi) odpowiadały obowiązującym przepisom, a nadto nie godziły w jego dobra osobiste. W tej części Sąd Apelacyjny akceptuje ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy i w pełni ją podziela. W konsekwencji należało uznać, że powództwo nie było zasadne w części, w jakiej odwoływało się do okoliczności innych, niż związane z urządzeniem kącika sanitarnego.

Jeśli chodzi o wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę charakter naruszonych dóbr (godność, prywatność), czas trwania naruszenia (ok. 23 miesiące) oraz związane z nim niedogodności (korzystanie z kącika sanitarnego bez zapewnienia niezbędnej intymności) uznał, że kwota 10.000zł stanowi właściwą rekompensatę za doznaną krzywdę. Z jednej strony stanowi ona odczuwalną ekonomicznie wartość, a z drugiej nie prowadzi do wzbogacenia powoda, gdyż nie temu celowi dochodzone roszczenie ma służyć. W zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę żądane zadośćuczynienie było nadmierne i jako takie nie mieściło się w granicach wyznaczonych art.448 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art.448 k.c. w związku z art.445 k.c. Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy, co miało miejsce w dniu 5 marca 2018r. Niewątpliwie w tej dacie, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, pozwany miał świadomość zaistniałych naruszeń i powinien liczyć się z obowiązkiem ich zrekompensowania powodowi.

Z podanych wyżej przyczyn na podstawie art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez częściowe uwzględnienie powództwa, co nie wpłynęło na orzeczenie o kosztach procesu. W zakresie, w jakim apelacja okazała się nieuzasadniona, została ona oddalona na podstawie art.385 k.p.c.

SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas SSA Grzegorz Stojek